

BENJAMIN IFAT

ur. 1929; Kurów



Miejsce i czas wydarzeń	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, Kurów, dwudziestolecie międzywojenne, współczesność, stosunki polsko-żydowskie, pomoc Polaków
Słowa kluczowe	Kurów, dwudziestolecie międzywojenne

Stosunki polsko-żydowskie w Kurowie

Ja mogę tylko powiedzieć o naszym miejscu, gdzie myśmy [mieszkali]. Stosunki były bardzo dobre, bardzo dobre. Ja pamiętam, kiedy byłem na Lubelskiej ulicy. Ulica Lubelska to była najładniejsza ulica, jak pamiętam. Tam jest też gmina kurowska. I tam w święta chodziliśmy spacerować. Ale pamiętam raz, kiedy młodzi chłopcy zaczęli [krzyżeć]: *Żydy, Żydy, iść do Palestyny* i rzucać kamienie na nas. Raz też dostałem kamieniem, to pamiętam. Ale na ulicy tej, gdzie myśmy mieszkali, nie pamiętam tego.

W Polsce ja i moja siostra wyratowani zostaliśmy. Polacy nas wychowali. Tej rodzinie, która [nas ukrywała], na początku myśmy trochę zapłacili. Potem już nie mieliśmy pieniędzy, zostaliśmy tam bez pieniędzy. I też ta żona szukała dla nas miejsca, gdzie my będziemy pastuchami. I tak wyratowaliśmy się. Z drugiej strony, kiedy się to wszystko skończyło i ja poszedłem do Kurowa, zobaczyć, [jak] jest, ludzie, [którzy] znali mnie, opowiedzieli, że kilka dni temu jeden Żyd przyszedł do [swojego] domu, żeby zobaczyć, co można zrobić, żeby [odzyskać go]. I on został zamordowany. Ja do Kurowa od tego czasu nie wróciłem.

Ja w Internecie czytałem o Kurowie i widziałem, że starostą Kurowa jest człowiek, który nazywa się Łubek. Jego dziadek był tym, który wiozł moją siostrę do Końskowoli, zakrył ją i przywiózł [z powrotem] do Kurowa i ona żyje. On wyratował moją siostrę, mógł nie zrobić tego, bo jeśliby Niemcy wiedzieli o tym, on mógłby być wtedy zabity. Ale on zrobił to.

Data i miejsce nagrania	2009-09-14, Ma'anit
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"